

Doskonały człowiek i jego środowisko

Droga święta

Sprawię, że wytrysną rzeki na gołych miejscach i krynice wśród dolin, obrócę pustynie w kałuże wód, a ziemię suchą w źródła – Izaj. 41:18.

Restytucja, odrodzenie i zmartwychwstanie to trzy różne słowa, jakie opisują dzieło i chwałę królestwa mesjańskiego, które jest głównym przesłaniem zapisów biblijnych od 1 Księgi Mojżeszowej do Objawienia św. Jana. Restytucja (Dz. Ap. 19-21) opisuje restrukturyzację nowego ziemskiego rządu, włączając w to odnowienie całej ziemi do warunków panujących w ogrodzie Eden.

Odrodzenie (Mat. 19:28) dotyczy powrotu ludzkości z grobu, do życia i zdrowia w stopniu jaki posiadali przed śmiercią.

Zmartwychwstanie (Jan. 5:28,29) pokazuje w jaki sposób to nowe życie może być zachowane na zawsze, gdy tylko człowiek zostanie doprowadzony do fi zycznej, mentalnej i moralnej doskonałości. Zapis prorocki Izajasza 35 jest jednym z wielu prorocztw Starego Testamentu, który opisuje proces odnowy człowieka i jego ziemskiego środowiska.

Radość ziemi - Izaj. 35:1,2

Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia; niech się rozraduje i zakwitnie step! Niech jak złotogłów bujnie zakwitnie i weseli się, niech się raduje i wydaje radosne okrzyki! Chwała Libanu będzie mu dana, świetność Karmelu i Saronu; ujrzą one chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga.

Kwestią otwartą jest to, czy wyrażenie „za nich” zawarte w pierwszym z zacytowanych wersetów jest wynikiem błędnego tłumaczenia, czy też nie [W angielskim przekładzie, werset 1 brzmi: „Pustynia i miejsca opustoszałe rozradują się za nich”; przyp. tłum.]. Nie wskazuje na niego żadne z hebrajskich słów, tłumaczonych samodzielnie. Jednakże, wszystkie starożytne manuskrypty za wyjątkiem jednego zawierają przy słowie „yesusum” tłumaczonym jako „rozradować się” hebrajską literą mem, która z punktu widzenia gramatycznego może wymuszać tłumaczenie w formie wyrażenia „za nich”. Manuskrypty aramejskie i Targum omijają to sformułowanie. Również tak uznane tłumaczenia jak ASV, RSV i JPS pomijają je, ale równie popularne tłumaczenia Rotherham, Young’s Literal oraz Leeser zawierają w sobie tę myśl, chociaż wyrażoną innymi słowami.

Zakładając istnienie tego wyrażenia, powstaje pytanie, do kogo odnosi się zaimek „nich”. Ponieważ istnienie tego zaimka wymaga poprzedzającego go sformułowania oraz ponieważ pojawia się ono w pierwszym wersecie tego rozdziału, wydaje się, że rozdział 35 jest kontynuacją rozdziału 34.

Rozdział 34 omawia wykonanie sprawiedliwych Bożych wyroków nad Idumęą (Edomem).

Rozdział ten dzieli się na dwie części. Wersety od 1 do 8 opisują odpłatę Bożą względem ludu Edomu, a w szczególności względem ich przywódców. Z kolei wersety od 9 do 17 dotyczą sądu nad ziemią idumejską. W dalszej części opisu, ziemia staje się tak wyjałowiona, że jej nikła populacja twardych pustynnych nomadów zwija swe namioty i opuszcza ją. Ziemię porzuconą przez człowieka zasiedlają dzikie zwierzęta i ptaki, które pojawiają się w miejscach, które niegdyś były zaludnionymi obszarami Edomu.

To proroctwo zniszczenia znalazło swe wypełnienie w historii literalnego Edomu. Jednakże wypełnienie to nie jest jedynym: „Symboliczny Edom z proroctwa Izajasza odpowiada symbolicznemu Babilonowi z księgi Objawienia, proroctw Izajasza, Jeremiasza i Ezechiela” (Wykłady Pisma Świętego, Tom IV, str. 17).

Zamiast opłakiwać ten wyjałowiony stan, pustynia i puszcza opisane są jako pełne radości. Jest to to samo uczucie, które przeżywa każdy budowniczy kiedy bulldozer niszczy stare ruiny, aby na ich gruzach wzniesć nową budowlę.

Chociaż język opisujący opuszczone mieszkania jest symboliczny, to jednak jego wypełnienie się dotknie ziemi jako wiecznego domu dla ludzkości. W dniu dzisiejszym, zniszczenie ziemi i jej zasobów w znacznym stopniu spowodowane jest egoizmem i chciwością nowoczesnego, uprzemysłowionego społeczeństwa. Dymy, tlenek węgla i gazy cieplarniane ponoszą winę za szybkie wyniszczenie środowiska naszej planety. Niezaspokojony głód ropy naftowej, minerałów i produktów leśnych w szybkim tempie wyniszczają planetę. Gdyby nie wiedza, że stan ten jest okresem przejściowym przed zaprowadzeniem raju na świecie, desperacja i rozpacz byłyby nieuniknione. Jednakże świadomość nadchodzących lepszych czasów powoduje, że łzy i smutek zastępowane są pieśniami radości.

Przejście w nową rzeczywistość może nie być nagłe i cudowne, lecz może nadejść jako wynik pozornie naturalnych procesów: „Na podstawie tych słów widzimy, że Bóg w swoim planie przewidział i hojnie zabezpieczył



wszelkie potrzeby swych stworzeń w sposób bardzo naturalny” (Wykłady Pisma Świętego, Tom I, str. 161). Proces ten zakończy się dopiero pod koniec Królestwa.

W wersecie 1 i 2 mamy wspomniane cztery określenia miejsc: „pustynia” Jordanii dla miejsc nawodnionych (słowo „mu” w wersecie drugim przetłumaczone jest przez Septuagintę jako „pustynne miejsca Jordanii”, podczas gdy inny manuskrypt używa sformułowania „brzegi Jordanu” – por. Komentarz Adama Clarka), „Liban” dla opisanie miejsc bogatych w lasy, „Karmel” znany ze swych sadów owocowych i „Saron” z uwagi na żyzne pastwiska. Wszystkie razem, określenia te opisują kwitnącą gospodarkę opartą na rolnictwie. Okoliczność, że żaden z tych obszarów nie znajduje się w Edomie oznacza, że bogactwo Izraela rozprzestrzeni się poza jego granice. Obiektywnie rzecz biorąc, stanie się ono dziedzictwem światowym.

Pomimo iż wielkość i chwała Królestwa spływać będzie na świat za pośrednictwem Izraela, to jednak nie będzie to zasługą tego narodu, ale cała chwała i doskonałość będzie ku czci Jehowy.

Odpowiedzialność - Izaj. 35:3,4

Pokrzepcie ręce osłabłe, wzmocnijcie kolana omdlałe! Powiedzcie małoduszynom: Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto – pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, by zbawić was.

Nakaz zawarty w tych wersetach może być najlepiej zrozumiany gdy uznamy zapis Izaj. 34 i Izaj. 35 za jedno, ciągłe proroctwo. Wielu w czasach Izajasza było zaniepokojonych groźbą ze strony sąsiedniego Edomu. Prorok pociesza wierzących i zachęca do wytrwania bojaźliwych wskazując, że kiedyś nadejdzie czas upragnionych błogosławieństw.

Błogosławieństwa opisane w kolejnych dwóch wersetach nie nadeszły w tamtych czasach. Okoliczność ta sugeruje, że literalne wypełnienie się tego proroctwa było jedynie częściowe i że w pełniejszym zakresie zrealizuje się ono w przyszłości. Interpretacji takiej dokonał również Pastor Russell: „Okres przejściowy jaki nastąpi po Wiek Ewangelii, a poprzedzający Wiek Tysiąclecia jest często nazywany „czasem ucisku” lub „dniem pomsty”, jaki przewidziany został dla ukarania czyniących zło oraz przygotowania wiata na błogosławione panowanie sprawiedliwości pod rządami „Księcia Pokoju”” (Reprints, str. 247). Na tej podstawie spodziewamy się duchowego wypełnienia rzezi w Idumei, wielkiego czasu ucisku opisanego w proroctwie Dan. 12:1, jaki poprzedzi i wprowadzi królestwo mesjańskie, które wiązać się będzie z błogosławieństwami wymienionymi w proroctwie Izajasza 35.

Określenie „odpłata” sugeruje zastosowanie drobiazgo-

wo odmierzonej kary, dokładnego ekwiwalentu za grzechy Edomu. To samo określenie jest używane w odniesieniu do Babilonu przez Jeremiasza: „Uchodźcie z pośrodku Babilonu i niech każdy ratuje swoje życie, abyście nie zginęli przez jego winę, gdyż jest to czas pomsty dla Pana, On odda mu to, na co zasłużył!” (Jer. 51:6). Werseły wspominające o odpłacie znajdują się również w księdze Jana Objawiciela: „Odpłaćcie mu, jak i on odpłacił, i w dwójnasób oddajcie według uczynków jego; do kielicha, w którym napój mieszał, nalejcie mu podwójną miarę” (Obj. 18: 6). Słowo przetłumaczone w tym fragmencie jako „dwójnasób” pochodzi od greckiego wyrażenia „diploo” i „diploous” (Strong #1363 i #1362), od których to pojęć wywodzi się nasze słowo „duplikat”. Podobnie jak w przypadku jego hebrajskiego odpowiednika „mishneh”, kontekst decyduje czy chodzi o dokładną porcję czy też dwa razy tyle. W zapisie księgi Objawienia, chodzi o dokładną miarę.

Fizyczne odnowienie - Izaj. 35:5-7

Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych. Wtedy chromy będzie skakał jak jeleń i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie. Rozpalona ziemia piaseczysta zmieni się w staw, a teren bezwodny w ruczaję; w legowisku szakali będzie miejsce na trzcinę i siłowie.

Wskazany powyżej fragment jest często cytowanym opisem fi zycznego odrodzenia, jakie zostało obiecanie ludzkości w królestwie mesjańskim. Jest to swego rodzaju reminiscencja słów Elihu skierowanych do dotkniętego cierpieniem Joba, a odnoszących się do przyszłego królestwa: „To jego ciało odzyskuje młodzieńczą siłę, wraca do dni swojej młodości” (Job. 33:25). Wypowiedź ta wskazuje, że gdy ludzkość zostanie podniesiona z grobu, to nie zostanie natychmiast obdarzona doskonałym umysłem i ciałem, lecz będzie stopniowo postępować ku osiągnięciu tego stanu.

Gdy Jan Chrzciel został uwięziony, posłał dwóch swoich uczniów do Jezusa aby zapytać się Go, czy nie jest on obiecany Mesjaszem. Zamiast odpowiedzieć w bezpośredni sposób, Jezus wspominał na swoje cuda: „Ślepi odzyskują wzrok i chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni i głusi słyszą, umarli są wskrzeszani, a ubogim zwiastowana jest ewangelia” (Mat. 11:5). W ten sposób jak gdyby odnosił się do tego proroctwa i wskazywał uczniom Jana za pośrednictwem czynionych cudów, że był zapowiadzanym Mesjaszem. On to również sprawił, że człowiek niemy zaczął mówić (Mat. 9:33, 12:22).

Pomimo iż Jezus dokonał te i wiele innych cudów, takich jak oczyszczenie trędowatych i wzbudzenie z



umarłych, ich błogosławieństwa trwały jedynie do chwili śmierci osób, które ich doświadczyły. Tym samym, były one jedynie ilustracjami znacznie większego i trwalszego dzieła jakie realizowane będzie w Jego Królestwie. Wówczas to, przywrócona będzie nie tylko sprawność fizyczna, lecz również duchowa. To są właśnie owe „większe uczynki”, w których zgodnie z Jego słowami udział mieć będą Jego naśladowcy (Jan. 14:12). Mówiąc o tym głębszym wypełnieniu się proroctwa Izajasza, Pastor Russell napisał: „Jeżeli fi zyczne i tymczasowe uwolnienie od chorób i śmierci w czasie pierwszego przyjścia naszego Pana było wielkim błogosławieństwem, o ileż bardziej wspaniałym i błogosławionym będzie dzieło „większych uczynków”, które jako uwielbiony Kościół, działający wraz z Nim, będziemy mieli przywilej prowadzić w czasie Wieku Tysiąclecia. O ileż większym dziełem będzie otwarcie oczu zrozumienia, niż otwarcie ziemskich oczu, uzdrowienie ułomności charakteru niż uleczenie wad fizycznych; o ile większym będzie obdarzenie uszami ku słuchaniu słów prawdy, rozumienia i doceniania jej, niż otwarcie uszu cielesnych na dźwięki i głosy; o ileż większym dziełem będzie rozluźnienie języka świata aby głosił słowa chwały i uwielbienia dla Tego, który go wybawił, od uzdolnienia niemowy do wypowiadania się o rzeczach cielesnych; o ile większym będzie niezwykle dzieło obdarzenia życiem wiecznym wszystkich tych ludzi, którzy będą chcieli je przyjąć na warunkach Nowego Przymierza, niż obdarzenie na kilka lat życiem Łazarza, syna wdowy z Nain czy córki Jaira” (Reprints, p. 2310).

W proroctwie Izajasza wskazana została przyczyna tych cudów, które mieć będą miejsce w czasie Królestwa. Prorok wspomina, że ich źródłem będzie woda wytryskująca na pustyni, która przemieni je z mieszkania szakali [BG wspomina w tym miejscu o smokach, przyp. tłum.] w miejsce gdzie rośnie sitowie i trzcina. Z pewnością opis ten będzie mieć swoje dosłowne wypełnienie, w wyniku czego zdadne do zamieszkania i uprawy przez miliardy zmartwychwstałych ludzi staną się miliony kilometrów kwadratowych powierzchni ziemi, które dziś są wyludnione. Tylko trzydzieści największych pustyń świata pokrywa 12.638.500,00 kilometrów kwadratowych; a zgodnie z danymi publikowanymi przez Wikipedię, „pustynie obejmują jedną trzecią powierzchni Ziemi”.

Niekiedy można spotkać się z pytaniem, czy Ziemia zdolna jest pomieścić wszystkich ludzi jacy kiedykolwiek na niej żyli, mając dodatkowo w pamięci żyjące obecnie 6 miliardów. Zakładając że 4000 lat trwało osiągnięcie populacji 200 milionów, zaś próg 1 miliarda przekroczony został w roku 1804, wydaje się zasadne przypuszczać, że całkowita populacja ludzka od czasów stworzenia człowieka w Ogrodzie Eden nie jest większa 36 miliardów. Liczba ta daje średni poziom gęstości zaludnienia 288 osób na kilometr kwadratowy, co odpowia-

da mniej więcej gęstości zaludnienia dzisiejszego Izraela.

Odniesienia do rzek i źródeł zdają się mieć jednakże znaczenie symboliczne, wskazujące na wody prawdy, które zgodnie z proroctwem mają pokryć ziemię tak, jak wody wypełniają morze (Izaj. 11:9, Abak. 2:14). Hebrajskie wyrażenie przetłumaczone jako „rozpalona ziemia piaszczysta” (sharab, Strong #8273) oznacza w dosłownym tłumaczeniu „żarzące się piaski” albo „miraż”.. W ten sposób, określenie to doskonale odpowiada opisowi ludzkości, która w ujęciu Pisma Świętego przedstawiana jest jako „piasek morski” (1 Moj. 32:12). Prawda, która dawniej widziana była jedynie jako miraż, będzie wówczas przedstawiona w sposób wyraźny i łatwo dostępny.

„Smok” w sposób symboliczny wyobraża Szatana (Obj. 20:1-3). Miejsca w których zwykł on leżeć lub czekać zostaną przeobrażone w miejsca porośnięte sitowiem i trzcina. Szatan nie będzie już więcej okłamywał ludzkości, ani jej zwodził czy też działał w celu jej zniszczenia.

Droga święta - Izaj. 35:8-10

I będzie tam droga bita, nazwana Drogą Świętą, Nie będzie nią chodził nieczysty; będzie ona tylko dla jego pielgrzymów. Nawet głupi na niej nie zbłądzi. Nie będzie tam lwa i zwierz drapieżny nie będzie po niej chodził, tam się go nie spotka. Lecz pójdą nią wybawieni. I wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną.

Drogi zawsze były ważnym elementem infrastruktury każdego królestwa, poczynając od państwa Azteków w Ameryce Środkowej aż po Mongołów na wschodzie. Pełniły one rolę nie tylko szlaków handlowych, lecz były również arteriami komunikacyjnymi wiodącymi do ościennych krajów.

Jednym z wielu wątków jaki przewija się w proroctwie Izajasza jest motyw drogi. Wspomina on o niej w pięciu oddzielnych rozdziałach: „I będzie droga bita dla resztki jego ludu, która pozostanie z tych z Asyrii, taka, jaką Izrael miał w dniu, gdy wychodził z ziemi egipskiej” (Izaj. 11:16).

„W owym dniu prowadzić będzie droga z Egiptu do Asyrii: Asyryjczyk uda się do Egiptu, a Egipcjanin do Asyrii, i Egipcjanie wraz z Asyryjczykami będą służyć Panu. W owym dniu będzie Izrael jako trzeci razem z Egiptem i Asyrią błogosławieństwem na ziemi” (Izaj. 19:23-24). „I będzie tam droga bita, nazwana Drogą Świętą, Nie będzie nią chodził nieczysty; będzie ona tylko dla jego pielgrzymów. Nawet głupi na niej nie zbłądzi” (Izaj. 35:8).



„Głos się odzywa: Przygotujcie na pustyni drogę Pańską, wyprostujcie na stepie ścieżkę dla Boga naszego!” (Izaj. 40:3).

„Przechodźcie, przechodźcie przez bramy, gotujcie drogę ludowi! Torujcie, torujcie ścieżkę, usuwajcie kamienie, podnieście sztandar nad ludami!” (Izaj. 62:10).

Pierwsze dwa z zacytowanych fragmentów opisują drogę łączącą Egipt z Asyrią. Istniała ona w czasach Izajasza. Nazywała się Via Maris, albo „droga morska” i w ten sposób jest określona w zapisie Izaj. 8:31. Droga ta wiodła wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego i skręcała na wschód od izraelskiego miasta Kafarnaum. Następnie, biegła przez dolinę Jezreel, przekraczała góry wąskim przejściem pod Megiddo, a następnie kierowała się w stronę Syrii i Asyrii.

Kontekst obu fragmentów proroctwa Izajasza zdaje się jednak wskazywać na czas Królestwa mesjańskiego. Tym samym, droga ta mogłaby symbolizować pewien sposób komunikacji, jaki funkcjonować będzie w Królestwie. Trudno jest sobie wyobrazić dwie bardziej zróżnicowane kultury niż egipska, wyrafi nowana i rozwinięta oraz asyryjska, bardziej barbarzyńska. Obraz ten może uzmysławiać nam, w jaki sposób symboliczna droga ustanowi połączenie pomiędzy nawet najodleglejszymi ludami.

Tak jak Izrael leży w połowie drogi pomiędzy tymi krajami, tak będzie on środkiem do ustanowienia ponad kulturowego porozumienia, zgodnie z tym co pisze prorok Izajasz 19:24 nazywając go „błogosławieństwem pośrodku ziemi” (BT). Być może ważnym szczegółem jest i to, że kluczowym miejscem na tej drodze było Megiddo, co może wskazywać na fakt, że owe nowe drogi porozumienia zostaną ustanowione po Bitwie Armagedonu. Ostatnie dwa wersety pokazują rolę Izraela w ustanowieniu tej nowej drogi. Proroctwo poucza Izrael, aby zgromadził kamienie obrażenia, w czasie budowy tej duchowej drogi. Ich minione doświadczenia i błędy będą stanowić dobre przygotowanie dla przeprowadzenia w czasie Królestwa wyjątkowego dzieła doprowadzenia ludzkości do stanu świętości. Standardem jaki zostanie wówczas ustanowiony będzie doskonałość, uzyskana i utrzymana dzięki ścisłemu przestrzeganiu Boskiego prawa.

Komentując zapis Izaj. 40:3, Adam Clarke napisał: „Idea ta została zaczerpnięta z praktyki wschodnich monarchów, którzy przed wyruszeniem w jakąkolwiek podróż, a w szczególności przez pustynie lub nieznane

krainy, wysyłali przed sobą posłańców z poleceniem przygotowania wszystkiego koniecznego w czasie podróży. Mieli oni torować im przejście, wyrównywać drogi i usuwać wszelkie przeszkody.”

Zapis proroctwa Izajasza 40:1-11 zawiera słowa pociechy dla narodu żydowskiego gdy przyjdzie już przez czas „dwójnasobu za wszystkie swe grzechy” (Izaj. 40:2). Ich starożytna historia stanowi dla nich doskonałe przygotowanie dla roli, jaką mają odegrać przyszłości. W wersecie Jer. 50: 8 znajdujemy inną metaforę: „Uchodźcie ze środka Babilonu, z kraju Chaldejczyków, wychodźcie i bądźcie jak barany przed trzodą”.

W proroctwie Izaj. 35:8 ów trakt nazwany jest „drogą świętą”. Będzie to trasa wiodąca od stanu skalania do świętości. Jest ona nazwana „drogą”, które to określenie przetłumaczone zostało ze słowa „derek” ((#1870) i które zgodnie z Konkordancją Stronga ma znaczenie symbolizujące „sposób życia lub sposób postępowania”. Droga ta będzie nauczycielką wszystkich którzy nią będą postępować, całego świata ludzkości. Nauka ta będzie polegać na poznawaniu sposobu osiągnięcia stanu świętości w swym życiu.

Pomimo tego, że droga jest budowana dla nieczystych, to nie przemierzą oni całej jej długości, lecz zostaną odcięci od życia jeżeli tylko ich nieprzejednanie stanie się oczywiste (Izaj. 65:20). Jednakże wędrowcom którzy wytrwają, zostanie pokazane co należy czynić aby nie błądzić i nie stracić sposobności wiecznego życia.

Szatan, który dawniej krążył na podobieństwo „ryczącego lwa” (1 Piotra 5:8), będzie tam nieobecny, ponieważ będzie całkowicie związany (Obj. 20:1-3). Nie będzie tam również żadnego wygłodniałego zwierzęcia ostrych pokuszeń, ponieważ rządy obejmie sprawiedliwość.

Wszyscy wędrujący tą drogą to zbawieni, „odkupieni przez Pana” (Izaj. 35:10). Powrócą oni do krainy żyjących (Ps. 116:9) i do Izraela (Izaj. 2:2,3), śpiewając jak wielki lud: „I usłyszałem jakby głos liczego tłumu i jakby szum wielu wód, i jakby huk potężnych grzmotów, które mówiły: Alleluja! Oto Pan, Bóg nasz, Wszechmogący, objął panowanie” (Obj. 19:6).

Mając przed sobą tak wspaniałą perspektywę, trudno jest nie modlić się słowami: „Przyjdź Królestwo twoje, bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi” (Mat. 6:10).

Carl Hagensick